

CZESKI KONTRWYWIAD OSTRZEGA: CHINY I ROSJA TO GŁÓWNE ZAGROŻENIA

- Czeski kontrwywiad wskazuje na rosnący zakres działań szpiegowskich ze strony Rosji oraz Chin;
- Rosjanie działają w Czechach w ramach całego spektrum działań hybrydowych, w ramach których prowadzone są m.in. operacje w przestrzeni informacyjnej, za pomocą stron wprowadzających do obiegu dezinformację;
- Osłabienie spójności UE jest elementem zbieżnym zarówno z interesami strategicznymi Rosji, jak i Chin;
- BIS zauważa relację pomiędzy słabnącym znaczeniem debaty o "migracji" a słabnięciem znaczenia różnych grup radykalnych obecnych zarówno na skrajnej prawicy, jak i lewicy.

Czeski kontrwywiad BIS zaprezentował jawną wersję podsumowania kluczowych płaszczyzn aktywności za rok 2017 r. W Polsce niemal od razu rozgorzała dyskusja na temat niektórych zapisów raportu, pochodzącego od naszych sąsiadów zza południowej granicy. Jednak, dało się również zaobserwować ważny mankament, którym było swoiste „agencyjne” podejście do poszczególnych wątków o których piszą analitycy BIS. Dlatego na dokument czeskiego kontrwywiadu spójrzmy ponownie, tym razem jednak nieco dokładniej.

Raport BIS pozwala m.in. wyciągnąć pewne szersze wnioski, obejmujące problematykę dla całego naszego regionu Europy. Tym bardziej, że w po stronie polskiej ABW w ostatnich latach (dobrze lub źle, w zależności od ocen) przyjęta została zdecydowanie inna forma polityki informacyjnej. Wobec czego, m.in. raport BIS może posłużyć za swoiste narzędzie do uwypuklenia pewnych istniejących trendów.

Dwa państwa wywołane do tablicy

To co przykuło uwagę większości obserwatorów w Polsce, to mocne wskazanie aktywności dwóch wywiadów obcych państw działających na terytorium Czech. Chodzi zarówno o ich aktywność wobec celów związanych z państwem (placówki dyplomatyczne, etc.) jak i obywatelami (w tym również tymi poza granicami). Mowa oczywiście o służbach specjalnych Rosji oraz Chin (ChRL).

Czesi dokonali interesującego rozróżnienia metod działania oraz kierunków strategicznych obu państw i tym samym ich służb. BIS podkreśla, że Rosja koncentruje swoje zróżnicowane aktywa w głównej mierze na działaniach szeroko pojmowanego wpływu oraz pozyskiwania nieświadomych swojej roli czeskich źródeł. Dla Chin wywieranie wpływu jest jeszcze zdecydowanie mniej istotne, niż typowe działania w zakresie infiltracji kluczowych ośrodków decyzyjnych, technologicznych, biznesowych, itp. oraz pozyskiwania klasycznych źródeł informacji. Wracając jednak do dwóch kluczowych zewnętrznych graczy, tj. Rosji i Chin, należy zauważyć pewne zbliżanie się ich działań, co może skutkować zacieraniem się tego roboczego rozróżnienia (przede wszystkim w związku ze wzrostem politycznej pozycji Chin).

Co ciekawe, we fragmencie dotyczącym zagrożeń obejmujących kwestie stricte kontrwywiadowcze nie pojawia się już żadne inne państwo. Przy czym, należy wskazać, że w segmencie dotyczącym zagrożeń terrorystycznych pojawia się interesujący wątek dotyczący Iranu. Ten jednak prowadzi swoją grę wywiadowczą na zdecydowanie mniejszą skalę niż Rosja oraz Chiny, a także przy zawężonym spektrum celów, determinowanych raczej potrzebami wewnętrznej sytuacji politycznej (przede wszystkim grupy możliwej opozycji politycznej).

Czytaj też: [„Mała” szpiegowska gra w Europie](#)

Rosja i jej działania hybrydowe

BIS przedstawia rosyjską aktywność w głównej mierze, jako podejście systemowe, obejmujące całokształt możliwości jakie oferuje współcześnie koncepcja „działań hybrydowych”. Stąd oczywiście nadal istotną rolę odgrywa klasyczny wywiad prowadzony przede wszystkim z kierunku rezydentur legalnych. W tym zakresie, czeski kontrwywiad wskazuje na wysoki odsetek "szpiegów" rosyjskich "legendowanych" jako dyplomaci lub inni pracownicy placówek. Co więcej, jeśli tego rodzaju dysproporcja jest wskazywana wprost, musi ona mieć charakter znaczący. Mówiąc pragmatycznie, zawsze istnieje „umowna” granica akceptacji przedstawicieli służb "pracujących" w placówkach dyplomatycznych.

Ciekawym wątkiem łączącym się z tym, o czym była mowa wcześniej, jest również dysproporcja w wielkości misji dyplomatycznych Czech w Rosji i Rosji w Czechach. Oczywiście celami numer jeden, w zakresie rosyjskiej aktywności szpiegowskiej, pozostają przedstawiciele życia politycznego oraz pracownicy sektora służby cywilnej, lecz jak zauważa BIS, Rosjanie już dawno wyszli poza "klasyczny wymiar szpiegostwa". Ich działania, które lepiej opisuje stwierdzenie "hybrydowe", były ukierunkowane na znacznie szersze wymiary, odnoszące się do NATO i UE. W tym przypadku, Czechy są jednym z elementów gry, a nie głównym przedmiotem aktywności.

Zasada jest prosta, działania są podejmowane w sposób kompleksowy i poprzez osłabianie poszczególnych państw dąży się do osłabiania wymiaru "natowskiego" oraz "unijnego". Stąd tak ważne jest zwrócenie uwagi na jeden z fragmentów raportu: „BIS nie postrzega, tak zwanych prorosyjskich stron internetowych szerzących dezinformację, jako niezależnego problemu, ale prowadzi działania wywiadowcze (red. ważne zastrzeżenie, że jest to pojęcie szersze niż w języku polskim) dotyczące szerszego wymiaru operacji wpływu strony rosyjskiej przeciwko Republice Czeskiej oraz jej interesom, w sposób kompleksowy".

Czytaj też: [Efekt "sprawy Skripala" będzie miał skutki długofalowe](#)

Trzeba również podkreślić, że BIS opisuje problem połączenia działań hybrydowych z aktywnością biznesową, niejednokrotnie kamuflowaną poprzez rejestracje rosyjskich spółek np. w tzw. rajach podatkowych. Tego rodzaju spółki mogą przejmować firmy czeskie, a te stają się chociażby wykonawcami lub podwykonawcami pewnych kluczowych zadań lub inwestycji na rzecz strategicznych ministerstw w kraju. Co więcej, wszelkiej działalności szpiegowskiej mogą sprzyjać takie wewnętrzne patologie jak korupcja, która daje bezpośrednią możliwość werbunku osób, wobec których istnieją dowody na przestępstwa kryminalne. Trzeba zauważyć, że Rosjanie posługują się nie tylko „dyplomatami na podwójnych stanowiskach”, ale również odwołują się do aktywności szpiegów niechronionych immunitetem dyplomatycznym.

Wątki obejmujące problematykę aktywności rosyjskiej lub prorosyjskiej zostały odnotowane również w segmencie problemów dotyczących radykalizmów w polityce wewnątrz krajowej. Szczególnie, gdy mowa jest o próbach budowania politycznego poparcia wokół haseł antyunijnych, antynatowskich, jak również wzywających do „jedności słowiańszczyzny”, a nawet bezpośredniego wspierania polityki

władz w Moskwie. Prorosyjski wymiar działań stanowi również największe wyzwanie w przypadku części struktur paramilitarnych funkcjonujących w Czechach.

Chiny i strategiczne cele gospodarczo-polityczne

Chińczycy nie wzmocniają wprawdzie swojej obecności szpiegowskiej w placówkach dyplomatycznych, ale i tak ich aktywność wywiadowcza w Czechach, zdaniem BIS, wzrasta. Dzieje się to z wykorzystaniem funkcjonariuszy wywiadu, legendowanych jako dyplomaci, ale również przez "dołączanie" ich do wizyt handlowych, organizowanych coraz częściej ad hoc. Należy również zauważyć, że Czesi nie kryją obaw, co do aktywności chińskich służb względem ich obywateli prowadzących swoje biznesy w samych Chinach.

Trochę inaczej, niż w przypadku Rosji, interpretowane są tutaj też priorytety, gdyż skoncentrowane są raczej na wywiad naukowo-techniczny (WNT) oraz problemy ekonomiczne. Chiny, nie dysponując współcześnie niemal żadnymi ograniczeniami w zakresie finansowania wywiadu i dążą do akumulacji kluczowego know-how, tak aby własna gospodarka zyskała na tym jak najwięcej. Dotyczy to również wielu państw Europy, segmentu R&D, nauki, biznesu, itp. Trzeba zauważyć, że w pewnym sensie BIS ostrzega, że możemy mieć do czynienia ze wzmożeniem takich działań Chin, ze względu na koncepcję „Made in China 2025”.

Przyszła zbieżność kierunków?

Przypomnijmy, że Rosjanie wyżej pozycjonują agendę polityczną dotyczącą swojej aktywności, niż czynią to Chiny. Jednak, również Chiny coraz mocniej prą do realizacji celów politycznych za pomocą swoich służb wywiadowczych. W raporcie da się zauważyć, że takim kierunkiem jest rozbijanie jednorodnej postawy UE, która mogłaby, w domyśle, zaszkodzić strategicznym interesom strony chińskiej. Tym samym, można uznać, że są to sygnały swoistego czerpania z doświadczeń rosyjskich.

Czytaj też: [Sprawa Skripała, czyli dramat w wielu aktach \[KOMENTARZ\]](#)

Interesy ekonomiczne państwa

Bardzo interesującym wątkiem, jest dość realistyczna ocena analityków BIS dotycząca ochrony strategicznych interesów ekonomicznych państwa. W ocenie za 2017 r. wskazywane są przede wszystkim pewne problemy długookresowe, wynikające raczej z kwestii systemowych niż jednorazowych. Stąd wniosek dotyczący chociażby zróżnicowanych prób wpływania w sposób nieodpowiedni i nielegalny na procedury przetargowe, a także problemy z wyborem wykonawcy danego przetargu nie będącego w stanie zrealizować go w sposób odpowiedni. Co ciekawe, BIS zwraca również uwagę na problem dotyczący kwestii prawnych, a raczej braku całościowej ochrony w związku ze słabością obecnych rozwiązań. Jednocześnie wskazano na pozytywne zmiany zachodzące w podmiotach państwowych, gdzie ma następować zwiększanie się niezbędnej transparentności.

Z polskiej perspektywy, ciekawe jest pozycjonowanie problematyki bezpieczeństwa energetycznego państwa. O czymś, o czym w naszych warunkach pojawia bardzo dużo analiz oraz dyskusji, Czesi z BIS zajęli się dość pobieżnie właśnie w dziale obejmującym szeroko pojmowane zagrożenia dla interesów ekonomicznych państwa.

Słabnie problem "migracji" - słabnie problem radykalizmów?

Polskiemu czytelnikowi należałoby zwrócić uwagę jeszcze na kwestię roli i znaczenia "słabnięcia" u naszych południowych sąsiadów wątku kryzysu migracyjnego. Spadek emocji dotyczących „migracji” spowodował osłabienie się czynników radykalnych, ulokowanych zarówno po stronie skrajnie prawicowych jak i lewicowych podmiotów.

Dziś, jak podkreśla BIS, interesującym wątkiem jest swoista wspólnota haseł skrajnej lewicy i prawicy w takich obszarach jak stosunek do Rosji, obecność Czech w NATO, a także relacji z Izraelem. Jednak w Czechach należy zauważyć znaczne osłabianie się i hermetyzowanie klasycznych grup radykalnych, a także ich marginalizację w debacie społeczno-politycznej. Stąd próby wchodzenia w inne dyskursy, obejmujące problem Islamu, migracji (osłabł w ostatnim czasie) czy też, jak w przypadku skrajnej lewicy, podejmowanie kwestii ochrony środowiska. Widać przy tym zależność, że gdy słabnie rola np. skrajnej prawicy to równocześnie słabnie skrajna lewica, budująca swoje poparcie na walce z drugą stroną. Co ważne, dotyczy to również problematyki formacji paramilitarnych oraz milicyjnych. Część formacji paramilitarnych poddała się państwowej kontroli, stając się de facto elementem wzmacniającym obronność, a nie potencjalnie destabilizującym bezpieczeństwo. Widać tym samym pewne zmiany w debacie o formacjach paramilitarnych, która przetoczyła się przez Czechy w tym roku.

Czytaj też: [Organizacje paramilitarne wyzwaniem dla bezpieczeństwa \[KOMENTARZ\]](#)

W przypadku terroryzmu motywowanego radykalnymi koncepcjami religijnymi, Czesi nie odnotowali żadnych zagrożeń. Przy czym, wyzwaniem są oczywiście osoby mające powiązania z krajem, a walczący w różnych strukturach terrorystycznych poza granicami państwa, np. na Bliskim Wschodzie. Jednak wyzwaniem pozostaje monitorowanie możliwych radykalizmów wśród hermetycznych i mocno homogenicznych grup etnicznych zamieszkujących Czechy, a wywodzących się z Azji Centralnej czy Maghrebu. Czesi wprost wskazują także na wymóg monitorowania osób, które przyjeżdżają z rejonów konfliktogennych takich jak Libia.

[Kwestie cyberbezpieczeństwa w zestawieniu BIS zostały omówione na portalu CyberDefence24.pl: Rosyjskie grupy cyberprzestępcze w Czechach](#)

Wnioski dla Polski:

- przede wszystkim, biorąc pod uwagę raport BIS, trzeba zauważyć, że aktywność Rosji w Polsce może odbywać się na podobnym lub nawet wyższym poziomie. Należy przypuszczać, że narzędzia opisane przez BIS są stosowane w sposób analogiczny także u nas. Łączy nas bowiem element obecności w NATO i UE. Jeśli Czesi ostrzegają, że tego rodzaju aktywność Rosji jest wysoka, to w naszych warunkach może być ona nawet jeszcze wyższa, szczególnie w kontekście rozmiarów państwa, czynnika polityki energetycznej, relacji ze Stanami Zjednoczonymi, polskimi programami modernizacji uzbrojenia, rolą jaką spełniamy w działaniach na tzw. wschodniej flance sojuszu. Ważną konkluzją raportu BIS jest kompleksowe podchodzenie do działań strony rosyjskiej, gdyż nie należy jedynie koncentrować swojej uwagi oraz sił i środków na konkretnych, wybranych jej wymiarach. Przykładem są podejmowane przez Rosjan działania informacyjne, będące składową szerszego działania hybrydowego. Stąd odpowiedź nie może być segmentowa, wycinkowa, a musi obejmować płaszczyznę strategiczną, zespalającą w naszym przypadku elementy kontrwywiadu, wywiadu, dyplomacji, edukacji na rzecz bezpieczeństwa i przede wszystkim uświadamiania jak najszerzego grona uczestników życia społeczno-politycznego oraz biznesowego.
- drugim elementem jest wskazanie na Chiny, które analogicznie do Rosji, zapewne wykazują większą aktywność w Polsce, szczególnie, gdy mamy do czynienia ze zwiększeniem wzrostu gospodarczego, który może przekładać się na pewne ważne dla Pekinu inicjatywy gospodarcze lub rozwój technologii (nawet w wybranych segmentach, takich jak IT). Nie należy pomijać również długookresowego wymiaru zabezpieczenia wywiadowczego Chin dla ich interesów w Polsce, ze względu na różne pomysły/inicjatywy infrastrukturalne oraz wymianę handlową. Ważnym elementem zwiększającym działania chińskie, niezależnie od bieżącej polskiej postawy politycznej-dyplomatycznej względem problemów Azji i Pacyfiku, jest mocne pozycjonowanie się Polski na relacje z obecną administracją w Stanach Zjednoczonych (wymiar

przede wszystkim polityczny, wojskowy, energetyczny i technologiczny).

- w kontekście krótkiego fragmentu raportu BIS o aktywności irańskiej, nie należy zapominać, że w przypadku Polski może być ona zdecydowanie szerzej zakrojona. Motywacją strony irańskiej byłaby postawa Polski względem amerykańskiej polityki wobec Iranu po rozpoczęciu urzędowania przez Donalda Trumpa, bliskie relacje z Izraelem, szczególnie w momencie zażegnania napięć wokół polskiej ustawy o IPN.
- problem niebezpiecznych działań ze strony grup radykalnych, w przypadku Polski, a w przeciwieństwie do Czech, trzeba rozpatrywać przez pryzmat znacznie szerzej obecnej problematyki „migracji”, „stosunku do Islamu”, etc. w przestrzeni sporów politycznych i społecznych.
- W czeskim raporcie pojawił się również kluczowy wątek wykorzystania dorobku analitycznego oraz szerzej informacji pochodzących ze służb specjalnych. BIS chodziło o brak uprawnień do wglądu w raporty objęte ograniczeniami, wynikającymi z potrzeby uzyskania certyfikatów bezpieczeństwa. Jednak, po raz kolejny na naszym gruncie, należy zadać pytanie o swoiste efektywne domykanie się tzw. cyklu wywiadowczego w obszarze nie tylko zadaniowania, ale również ostatecznego użytkowania "urobku" służb w zakresie procesów decyzyjnych, kluczowych dla różnych interesów Polski.